

# GAZETA POZNANSKA

Nro. 52.

w Sobotę dnia 30. Czerwca Roku 1810.

*z Warszawy d. 23. Czerwca.*

Najjaśniejszy Pan zwiedziwszy dnia 19go bieżącego miesiąca zbrojownią, i pochwalwszy w niej porządek, raczył także odwiedzić Szkołę Artylleryi i Inżynierów, gdzie w Szkole Kadetów powitał Najjaśniejszego Pana JP. Gutkowski, Pod-Dyrektor Kommandant 2gi teyże szkoły, w następujący sposób:

Najjaśniejszy Panie!

„Z im większym upragnieniem szkoła ta oczekiwała największego szczęścia, to jest: pierwszej obecności w niej Waszney Królewskiej Mości, z tym większym uczuciem wdzięczności i uszanowania widzi w pośród siebie ukochanego Ojca, pierwszego Założyciela i nieustającego zawsze Protektora swego; nie tajno nam albowiem jest, o zamiarach dobroczynnych, iakie Wasza Królewska Mość przedsięwzięłaś i przedsięwzięć dla tey szkoły postanowiłaś. Jeżeli ta szkoła, której pobyt dwóch lat jeszcze spełna nie doszedł, wydała już z pośród siebie wielu Officerów i Podofficerów zdatnych, ile krotkość czasu i okoliczności dozwoliły; czegoż niedokaze będąc wspieraną dobroczynnością i pamięcią Waszney Królewskiej Mości?

„Sztuki i umiejętności w Saxonii pod łaskawym i mądrym panowaniem Waszney Królewskiej Mości, do najwyższego stopnia doskonałości doszły, i Artyllerya słusznie pierwsze miejsce trzyma w Europie; nie wątpię

my i my bynajmniej, iż przy tych urządzeniach, staraniach i pracach, iakie Wasza Królewska Mość dla naszego kraju łaskawie podeymować raczysz; dojdziemy do tego kresu szczęścia, stanowiącego pomysłność, bogactwa i potęgę Nnarodową. — Woysko nasze przy biegłych Officerach niezwyrodnem zawsze będzie, a tych szkoła woienna dodawać mu nieprzestanie, gdy Wasza Królewska Mość tak łaskawie opiekuiesz się nią.

„Młodzież tu zgromadzona, przeięta Twą dobrocią Najjaśniejszy Panie! przyrzeka dokładać wszelkiego starania, do iak najmocniejszego korzystania z nauk, do stania się godną względów i opieki Waszney K. Mości, i tych nadziei, iakie Król i Oycyzna w nich pokłada. — Nauczyciele zaś, iak dotąd nie-szczędzili pracy, tak i na przyszłość tym usilnie przykładać się przyrzekają do przelania w uczniów wszelkich wiadomości, i do wpoienia w nich miłości i wierności właściwey Polakom. — Tym tylko jednym sposobem wywdzięczyć się Waszney K. Mości, za dobroczynności nam świadczone, potrafiemy, i ciągłą Opiekę Jego pozyskać nad nami możemy. — Oby tylko Nieba łaskawe, życie i zdrowie naydroższego nam Króla, w iak naypóźniejsze lata przedłużyć raczyły.”

Co N. Pan łaskawie przyjąwszy, wypytywał się o rozmaite szczegóły w teyże szkole, i rozmaite prace uczniów, tak w szkole elementarney, iako i aplikacyney, oglądał

595  
examinował i pochwalił, i przełożonym swoim ukontentowanie oświadczył; — niemniej obezrazał Kadetów w szyku do boju przed zbrojownią ustawionych, którzy po trzykroć wykrzyknęli z największym zapalem: — *Niech żyje N. Król, nasz Ojciec i Fundator.*

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Warszawie d.  
9. Czerwca 1810 roku.

Frederyk August, z Bożej łaski, Król  
Saski, Xiążę Warszawski, etc. etc.

Gdy gwałtowna potrzeba kraju wymaga koniecznie otwarcia mennicy, a przez uchwałę Kommissyi Rządzącej pod dnem 22. Czerwca 1807 wydaną, przyjętą była dla monety krajowej onczasowa stopa menniczna Pruska, chcąc mieć takowąż stopę utrzymywaną, iako już na mocy powyższej uchwały ustanowioną, a przez Seym nieodmienioną; na przedstawienie naszego Ministra skarbu; i za wysłuchaniem naszej Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiąmy co następuje:

Art. 1. Mennica Nasza w Xięstwie Warszawskim, w Stołecznyim mieście Warszawie otworzoną będzie.

Art. 2. Teraźniejsza stopa menniczna stosować się będzie w każdym gatunku monety Pruskiej cyrkulującej w kraju pod czas wydania przez Kommissyą Rządzącą, powyższej uchwały, podług uczynioney za naszym rozkazem przy.

Art. 3. Gatunki pieniędzy srebrnych, w grubey monecie będą następujące:

Sześć złotych w czystości srebra iedenascie łutów, dziewięciu granów.

Dwu złotych w czystości srebra dziesięciu łutów.

Złotówki w czystości srebra ośmiu łutów dziesięciu granów.

Art. 4. Zdawkowa moneta wybijana będzie w sztukach dziesięcio i pięcio groszowych, w czystości srebra trzech łutów dwóch granów.

Art. 5. W złocie wybijane będą Dukaty w wartości dukatów Hollenderskich w czystości od dwudziestu trzech karatów siedmiu granów, tak, aby sześćdziesiąt ośm  $\frac{82}{255}$  sztuk, grzywnę Kolońską czystego złota czyniły.

Art. 6. W miedzianych pieniądzech bite będą:

Trzy grosze.

Jedno grosze.

Pół grosze.

Art. 7. Sępel na złotych pieniądzech i srebrney grubey monecie, będzie z iedney strony Nasze popiersie, z napisem: *Fredericus Augustus Rex Saxoniae, Dux Varsoviae*, z drugiey, Nasz herb z koroną na wierzchu z napisem na dukatach, *aureus nummus Ducatus Varsoviae*, a na złotych z napisem: *Jedna szóstka część Talara*, na dwuzłotówkach: *Jedna trzecia część Talara*, na sześciozłotówkach: *Talar*.

Sępel na zdawkowych srebrnych pieniądzech, będzie z iedney strony Nasz herb z koroną na wierzchu, z drugiey napis: *dziesięć groszy, pięć groszy*.

Sępel na miedzianych pieniądzech, będzie z iedney strony nasz herb z koroną na wierzchu, z drugiey napis liczbę groszy wyrażający.

Art. 8. Na pieniądzech złotych, srebrnych, zdawkowych i miedzianych, rok wybicia oznaczonym będzie.

Art. 9. Wykonanie niniejszey ustawy,

596.  
która w dzienniku praw ma być umieszczona, Ministrowi Naszemu Skarbu zalecamy.

(Podp.) Fryderyk August.

przez Króla:

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu.  
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu,  
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Felix Łubieński,  
Minister Sprawiedliwości.

(L. S.) Antoni Joneman,  
Sekretarz Generalny.

Dnia 20. pozyskał u Monarchy prywatną audyencyą JX. Ciechanowski Prowincyał zgromadzenia XX. Bazylianów, któremu go JW. Małachowski Marszałek Nadw. przedstawił.

Dnia 21. w dzień uroczystości Bożego Ciała, odprawiła się zwyczajna processya której N. Pan z familią był uczestnikiem. W wigilią, wyszło Programma przepisujące porządek, iakim miała się odbyć taż processya w rynku miasta Warszawy; ale że ciągle dnia tego ślota na przeszkodzie stanęła, odbyła się więc w Katedralnym kościele w ten sposób: — O godzinie 10tej zrana zgromadziły się wszystkie władze rządowe na pokoje zamkowe, a Damy wolne wniyscie mające do pokoiów Królowey JMci, stawiły się w nich o teyże godzinie. — W pół do 11tej, Król z Królową i Królowną wyszli na pokoje, z kąd poprzedzeni od władz rządowych, w asystencyi dworu swego i Dam udali się gankami do kościoła, i zasiedli zwykle przed wielkim ołtarzem miejsce na trzech do tego umyślnie przygotowanych krzesłach, przed którymi stały ławeczki z poduszkami do klęczenia. Za krzesłem N. Pana stali Dygnitarze i Urzędnicy dworu, a Damy, naybliższe ławki zabrali. Wchodzących do kościoła przy-

jął przy pierwszych drzwiach *in Pontificali-bus* JW. JX. Górski Biskup Kielecki, i wodę święconą podał onymże. — Po wielkiej mszy, mianey przez tegoż Biskupa i religijnych obrządkach uroczystości dnia tego właściwych, Prezydent Muncypalności z Prezydentem Rady muncypalney, Ławnikami i Radcami rozpoczęli processyą, za któremi szło duchowieństwo zakonne i świeckie, Pralaci i Biskupi. Nad celebrującym Biskupem 6 Ministrow niosło Baldakin. Za tym, szedł Król JMóść ze świecą w ręku, otoczony Urzędnikami dworu swojego; za Królem, Królowa Jeymość ze świecą, poprzedzona od Marszałka dworu swojego, a dopiero Królowna Jmć, także ze świecą, otoczona Damami dworskimi i temi, które na ten akt religijny przez Marszałka Nadwornego były zaproszone. Za Królestwem postępowały wszystkie w swoim porządku władze rządowe. Po processyi, zasiadłszy Królestwo na krzesłach, a potym uklękawszy, odebrali ostatnie błogosławieństwo od celebrującego, i tym samym porządkiem, iak przybyli, na pokoje powrócili. — Tam N. Król rozmawiał czas nieiaki z Damami i osobami, które Go z kościoła odprowadziły. Dał potym prywatną audyencyą JW. Małachowskiemu byłemu Kancelarzowi W. Koronnemu, po której JW. Małachowski Marszałek Nadworny wprowadził do audyencyonalnego pokoju Deputowanych od miasta Krakowa, na których czele będący podziękował N. Panu w krótkiej przemowie za świeżo wyświadczone temu miastu dobrodzieystwo w wyroku, ogłaszającym Kraków za miasto wolne handlowe. N. Pan odpowiedział łaskawie deputacyi. Wieczorem były pokoje u dworu na pożegnanie z powodu wyjazdu Królestwa Ichmość nazajutrz do Saxonii.

Tegoż dnia wieczorem, iako w rocznicę urodzin N. Królowney Jmci, powszechnie

597.  
od całego narodu wielbionej, okna domów  
tey stolicy oświeconymi były.

Dzień wczorayszy napełnił smutkiem sto-  
licę tutejszą przez odjazd dobrego Monarchy  
naszego wraz z familią napowrót do Drezna.  
Po 4tey z rana wojsko osadę naszą składają-  
ce stanęło w paradzie wzdłuż ulic Senator-  
skiej i Elektorálnej, i wielu mieszkańców  
powstawało, dla pożegnania NN. Królestwa.  
O godzinie 6tey ranney ruszyli z zamku i ie-  
chali w pośród okrzyków wojska i ludu ozna-  
czających pożegnanie, na które uprzejmym  
ukłonem odpowiadając, żegnali nawzajem  
dobrych i wiernych sobie poddanych. Gdy  
do rogatek o w pół do 7mej nadiechali, wy-  
strzały z dział zwiastowały opuszczenie przez  
Nich obudwu stolicy, dokąd Ich JO. Xiążę  
Wódz naczelny, JWW. Generałowie Zaią-  
czek, Fiszer, Potocki etc. i cały sztab, ia-  
dący na około poiazdu, odprowadzili. — Kró-  
tko Warszawa tą razą cieszyła się obecnością  
Monarchy; ale każdy prawie dzień oznaczo-  
ny był niepospolitemi dobrodziejstwami iego  
dla kraju, co ogłoszone już w tymże czasie  
wyroki zaświadczaią. — Chcąc Jego KMość  
dać dowód szczególnego ukontentowania W.  
Paszkowskiemu Pułkownikowi Adiutantowi  
swojemu za dopełnione usługi w ostatniej  
kampanii, raczył mu kazać oddać pierścień  
z swoim portretem.

Nayiaśniejszy Pan, przez ciąg bawienia  
swoiego w stolicy naszej zajęty zawsze pu-  
blicznemi pracami, co do rządu i administra-  
cyi kraju, wchodził także co do szczegółów  
w pracę osób, naukom i edukacyi publicznej  
poświęconych. Na dwa dni przed wyjazdem  
swoim obdarzył raczył medalem złotym JP.  
Linde, Rektora Liceum Warszawskiego,  
członka Izby Edukacyinej, i Prezesa Towar-  
zystwa do układu książek elementarnych.  
Mąż ten przy obowiązkach i pracach swoich  
publicznych, trudniący się znanym już pu-

bliczności dziełem Słownika Narodowego;  
w czasie potroynego pobytu Nayiaśn. Pana  
w Warszawie, następnie co rok wychodzące  
tomy, gdy podawał Monarsze, odbierał za-  
wsze świadectwo podchlebne dla siebie o wa-  
żności dzieła, i trudnościach w wypracowa-  
niu iego zachodzących. Oświadczył N. Pan  
JPanu Linde, gdy mu tą razą składał tom  
trzeci tegoż dzieła, ukontentowanie swoje  
z wytrwałości, przy pracach tak rozlicznych  
i gorliwie podeymowanych, w przyśpiesza-  
niu dzieła iedynego w swoim rodzaju, przy-  
dając życzenie Oycowskie prawdziwie, aby  
dla pożytku i chwały narodowej wystarczyło  
mu zdrowie i życie w pracach tak ważnych.  
Moc uczucia Nayiaśniejszego Pana w tey  
mierze, i chęć iego najlepszą, co się tycze  
narodowości, względem nas, sam medal  
naydokładniej wyraża. Ma on z iedney stro-  
ny postać Monarchy z tytułem zastosowanym  
do Xięstwa Warszawskiego; z drugiey obraz  
Minerwy, taur podaiącej, z napisem: *Vir-  
tuti et Ingenio.*

z Rawy d. 17. Czerwca.

Na dniu wczorayszym konsystuiący tu  
pułk piąty konny od początku miesiąca Gru-  
dnia roku zeszłego, JW. Generała Turno,  
przeszłego tegoż pułku Pułkownika, a teraz  
Wielmożnego Kurnatowskiego, na przezna-  
czone sobie miejsce do Sieradza wymaszero-  
wał. — Obywatele miasta tegoż, uwielbia-  
jąc Wielmożnego Kurnatowskiego, Półko-  
wnika terazniejszego, mają za powinność  
oświadczyć przed publicznością: że pod iego  
naczelaictwem podkommendni i żołnierze,  
zgodnie i szanownie w swym postępowaniu  
charakteryzując wszelkie uczucia z Obywate-  
lami zachowali się. Tym pobytym swoim za-  
gnieździli szczególniejszą miłość, i przy-  
chylność do siebie. — Winni są zatym oby-  
watele miasta Rawy W. Pułkownikowi Kur-  
natowskiemu, iego podkommendnym i żoł-

578  
nierzom, tę przynajmniej sprawiedliwą od-  
dać pochwałę.

*z Paryża d. 12. Czerw.*

Przedwczorajszy cały dzień bardzo był burzliwy. O godzinie 5. powstał grzmot, lecz o godzinie osmej wypogodziło się tak, iż nigdy jeszcze podobnie piękney niemieliśmy nocy. Cesarstwo Ichmość przybyli przed ratusz zaraz po godzinie 10.; gdzie zaczął się fajerwerk, trwając blisko pół godziny, po-  
czem Cesarstwo Ichmość weszli na ratusz i opuścili bal o godzinie w pół do pierwszej. Cesarzowa miała przepyszny Dyadem z garniturem dyamentów. Przedstawiono Jej wiele osób, z któremi rozmawiała z największą uprzejmością. Na balu bardzo się dobrze bawiono. —

Na audyencyi dyplomatycznej dnia 7go większa część Posłów zagranicznych, tudzież Xiążę Krystyan Hessen, w imieniu Wielkiego Xięcia, złożyli listy dworów swych z powinszowaniem zaślubin Cesarza, i przedstawili potem osoby swego narodu. Wice-Król przedstawił nowego Badeńskiego Posła de Bailly von Ferrete. —

Dnia 10. przyjmował Cesarz na osobney audyencyi Xiężnę Schwarzenberg, małżonkę Ambassadora. —

Z ratusza zdjęto napis: „Jedność nierozdzielność Rzeczypospolitey, wolność, równość lub śmierć” — tudzież czapkę z czasów rewolucyi.

*z Baiionny d. 1. Czerwca.*

Rozchodzi się wieść potwierdzenia potwierdzenia potrzebująca, że w Kadyx do krwawych przyszło zdarzeń między Anglikami a Juntą insurrekcyjną. Anglicy chcieli utworzyć Regencyą, przeciw czemu Junta powstała. Wielu iey członków miało przyplącić życiem.

4 do 500 ludzi artyleryi konney z gwardyi przechodziło przez nasze miasto do Hi-

szpanii; prowadzą za niemi znaczną liczbę armat. Spodziewamy się także niezwłocznie 8000 strzelców od gwardyi. — Przybył tu General Quesnel mający dowodzić dywizyą 11stą na miejsce Generała Hedouille, który do Paryża powraca.

*Prowincye illiryjskie.*

Przy przedarzy na dniu 16. Maia skonfiskowanych Towarów — piszą między innymi z Tryestu — znaleziono w wiele skrzyniach zamiast cukru i kawy, sam tylko piasek, kamienie i. t. p.

*z Monachium d. 11. Czerw.*

Król nasz odjechał dziś do wód w Baden niedaleko Rastatt w Wielkiem Xięstwie Badeńskim, gdzie kilka tygodni zabawi. — Jędzie na Landsberg, Memmingen i Schafhausen.

Pomiędzy Oficerami rozchodzi się wieść, iż dwie dywizye armii bawarskiej poydą do Hiszpanii.

Przybył tu z Paryża Posel perski Askerchan w towarzystwie Pana Outrea, Wice-Konsula francuzkiego w Bagdadzie. Kuryer perski do Paryża wysłany trafił się z Posłem w Stuttgardzie i z nim wrocił. Ma on tu na sprzedaż po 100 dukatów kilka tuzinów kosztownych szalów, które z sobą przywiozł, spodziewając się pozbydź ie w Paryżu po 100 luidorów za sztukę. —

*z Botzen d. 12. Czerwca.*

Dziś poprzylepiano tu po ulicach Królewsko-włoskie patenta okupacyi. Botzen należy do Królestwa włoskiego. Pod Kalmann jest granica między Włochami i Bawaryą. Meran zostanie się przy Bawaryi.

Jedna z gazet Norymberskich zawiera wiadomość potwierdzenia potrzebująca, iż wyładowanie do Sycylii nastąpiło już dnia 23. Maia bez wszelkiej straty, i że armia angielska od samych Sycylian w niewolę wziętą została.

z *Włoch d. 29. Maia.* 599. 287

Słychać, iż Papiież Pius siódmy, za wstąpieniem się pewnego wielkiego dworu, dostanie wynadgodzenie za kraje swe utracone. Baron Lebzelter zyskał pozwolenie od dworu austriackiego za porozumieniem się z Cesarzem Francyi, oddadź wizytę Jego Świątobliwości w Sawonie.

W Państwie kościelnem zniesiono już wszystkie klasztory, a z dniem 15. Czerwca wszyscy Zakonnicy udadź się muszą do miejsc urodzenia swego; dobra klasztorne zajęte będą na skarb i służyć mają na zabezpieczenie dróg kraiu. W Rzymie zostawiono tymczasowie tylko cztery klasztory na przytułek dla Franciszkanów, Dominikanów, Karmelitów i Benedyktynów. Dla Zakonników i Zakonnic mających lat 70 lub więcej, którzy chcą żyć wspólnie, przeznaczono dwa osobne gmachy; lecz i ci habit złożyć muszą.

Wiatr południowy sprowadził do Rzymu mnóstwo szarańczy, które ku wielkiej zabawie publiczności, same siebie pożeraią lub w Tybrze się topią. (?)

z *Canstatt d. 6. Czerwca.*

Dwunasty francuzki regiment strzelców konnych stojący od kilku miesięcy w Ulm i okolicy tameczney, ruszywszy dnia 3. Czerwca ztamąd do Renu przybył dziś do miasta naszego i wsiow okolicy. Idzie także za nim 11sty regiment strzelców z Auszpurga.

z *Hiszpanii d. 20. Maia.*

Oto jest kapitulacya względem obięcia Ceuty przez woyska brytańskie: — Obydwa sprzymierzone wielkie narody zwiększając bezpieczeństwo twierdzy Ceuta, bez zmniejszenia siły armiiw hiszpańskich na Połwyspie, ułożyły się, wprowadzić do niey na załogę jeden regiment woysk brytańskich, pod rozkazami Generała Fraser. — Woysk tych posiłkowych ciągłym będzie staraniem,

przykładać się z rządem Ceuty do obrony tego stanowiska. — Religia, prawa, obyczaje i zwyczaje miejsca, będą naysumiennie zachowane. — Woyska brytańskie swoim utrzymywać się będą kosztem — Gdyby który z żołnierzy zapomniał o swej powinności, natenczas na zanesioną skargę dana będzie satysfakcyja i wynadgodzenie. — Co od mieszkańców kupią, w gotowiźnie ma być zapłacone — Kwatery potrzebne dla Oficerów u mieszkańców miasta, płacone będą miesięcznie lub iak Gubernator rozkaże. — Skoro okoliczności na Połwyspie tak pomyslny wezmą obrot, że przytomność woyska brytańskiego niebędzie już potrzebna, — nawczas woyska te nazad powrócą. —

W Gibraltarze dnia 21. Marca 1810.

Colin, Compbell, Generał Major dowodzca naczelny. —

z *Madrytu dnia 24. Maia.*

Onegdaj obchodziliśmy tu urodziny Królowy naszej z największą uroczystością. Król dawał audyencyą, a po niey odprawił rewią z liczną załogą tuteyszą. Wieczorem miasto było oświecone i bal dany dla 2000 osob, który także Król Jmé obecnością swą zaszczycił.

z *Kassel d. 16. Czerwca.*

Dekretem królewskim wezwano do służby kontyngens z konskrypcyi roku 1789, wynoszący procz Hanoweru, 8000 ludzi. Część tego kontyngensu bezzwłocznie do różnych korpusów armii ma być dostawioną; ciągnięcie losow zaczęło się już w wszystkich Prefekturach.

Cała nasza armia składa się z 24,188 ludzi, 3682 koni i potrzebuie corocznie 9,033,183 franków. Prócz tego wyznaczono na szpitala 500,000 franków, na arsenał 631,249 franków, na pensye woyskowe 300,000 franków, na sztab generalny 316,789 franków, na sztab twierdz 69,281 franków,

Geo. 100  
tak, iż armia z kosztami administracji czyni-  
ła dotąd rocznego wydatku do 10 milionów  
franków. Rachują, iż przez terazniejsze  
wzmocnienie armii i erygowanie nowych puł-  
ków Budżet Ministerii wojennego powię-  
kszy się na ten rok o 8 milionów franków, i  
że zatem w roku bieżącym 18 milionów fran-  
ków na armię potrzeba będzie.

Król rozkazał, wystawić kosztem skarbu  
pomnik dla sławnego Jana Müllera.

Wyszła tu taxa dla Notaryuszów. Do-  
kumenta na jedney expedyowane karcie, lub  
pod innym jakim dokumentem zapisane, ko-  
sztuują podług różności osnowy i do 4 fran-  
ków. Od dokumentów, których oryginał  
Notaryuszowie zachować muszą, n. p. kon-  
trakty kupna, testamenta i t. p. w stosunku  
do okoliczności a szczególnie czasu, iaki  
na opisanie ich był potrzebny — płaci się —  
i do 16 franków. Gdy zaś Notaryuszowie  
podróż dla zapisania iakiey czynności odbyć  
muszą, natenczas podwyższa się taxa n. p.  
16 franków na dzień; prócz iednak tego zwraca-  
ją się koszta podróży po 8 franków na milę;  
lecz za spisanie dokumentu nic się już nie-  
płaci. Świadkom naznacza się 1 lub 2 fran-  
ki, skoro mudzą przeszło cztery godziny.

Kraj hanowerski z Westfalią złączony za-  
wiera 484 mil kwadratowych powierzchni.  
Ludność wynosi 597,222 dusz, a liczba ko-  
minów 82,303. Słychać iednak, iż także  
Lauenburg w większey części do Westfalii  
wcielonym będzie, albowiem Napoleon z lu-  
dności 36 968 dusz tylko 15,000 dla miast  
hanzeatyckich zostawia.

*z Kassel d. 18. Czerwca.*

Kuryer wysłany z Paryża dnia 14. m. b.  
przywiózł pewną wiadomość, iż Królestwo  
Jchmć powroczą tu przed końcem m. b.

*z Kopenhagi d. 16. Czerw.*

O zdarzeniu z iednym korsarzem na mo-

rze bałtyckim mamy następującą wiadomość:  
Korsarz, nazwiskiem Kirschner, z Gdańska,  
który dawniey już dwa razy w angielskiej  
był niewoli, napotkał pod Borholm dwa  
okręta pod banderą amerykańską i zaraz  
strzelać do nich zaczął. Obydwaj na pozor  
Amerykanie, dwie angielskie fregaty, wy-  
toczyły swe armaty i doszczętnie zniszczyły  
korsarza. Skutek spalono, a korsarza po-  
dobno powieszono. Tylko dwóch Chłopa-  
ków wysadzono na ląd w Meklenburgski,  
lecz przyrzec musieli, iż nigdy już z Korsar-  
zami wdawać się nie będą. Wiadomość  
iednak ta potrzebnie ieszcze potwierdzenia.  
Konwoy płynący dnia 11. Czerwca z Po-  
łudnia przez Belt, składał się z 74 okrętów  
kupieckich.

Następczyna Tronu została za zezwolen-  
iem królewskim, Członkiem Bractwa strze-  
leckiego w Kopenhadze i oddała dniu 13.  
zwyczayną tarcz i nadgrode srebrną, przy-  
iąwezy znak honorowy tego Bractwa.

*z Sztokholmu d. 8. Czerwca.*

Gazeta dworska zawierał protokół, spisa-  
ny dnia 30. Maia w Quidinge przy otworze-  
niu ciała Następcy Tronu — i następujące  
zdanie zażądane przez Króla Jmci od Colle-  
gium Medicum na ten protokół: „Zdaniem  
Collegii przypadek ten nieszczęśliwy pocho-  
dzi od paraliżu, tak iak oświadczyli doktorzy  
przy exenterowaniu obecni; paraliż zaś wy-  
nikł z zatamowania krwi w komórkach krwi-  
stych głowy. Może się też ieszcze przyłoży-  
ło do tego nieszczęśliwe spadnięcie z konia  
i t. d.

Spodziewamy się tu przyprowadzenia cia-  
ła Następcy Tronu około 20. b. m. z Qui-  
dinge.

Dziś wyjechał ztąd Rezydent angielski  
Forster.

*z Stoholmu d. 12. Czerwca.*

List królewski zwołający nadzwyczajny

601.

Seym dla wybrania następcy tronu, na dzień 23. Lipca r. b. publikowany był po wszystkich Kościołach w niedzielę świąteczną.

*z Wiednia d. 6. Czerwca.*

Wiadomości od granicy tureckiej głoszą ciągle, iż Porta wszelkie łoży siły, dla zebrania wielkiej potęgi tak przeciw Rossyi, iak na każdy inny przypadek. Za wojskiem z Azji i Afryki, które ruszyło już z Konstantynopola do armii nad Dunajem, inne jeszcze postępują. Małydz jednak zdaniem wielu Baszow, aby niepuszczać się na los oręźa, ale raczej przyjacielskiem porozumieniem starać się o pogodzenie sprawy.

Przeciw zakazanemu przez Rossyą wywozowi skor i t. d. z Multan i Wołoszczyzny, uczyniono z strony naszej przełożenia, ponieważ wywoz takowy traktatami Austrii z Portą jest zapewniony. —

*z Wiednia d. 13. Czerwca.*

W Baden czynią już przygotowania do przyięcia tam N. N. Cesarstwa.

Xiąże Bagration, dowodzący General rossyjski w Multanach i Wołoszczyźnie, przybył tu odwiedzić swą małżonkę.

Mowią, że jeszcze przed wyjazdem Napoleona z Paryża, zawartym został ostateczny traktat między Francją i Austryą, mocą którego w wydarzonym przypadku, ostatnie mocarstwo dostawić ma posiłkową armią z 150,000 ludzi.

Z Konstantynopola mamy wiadomość, że wielka część oczekiwanego z Azji wojska rozeszła się, z powodu, że dowodcy jego wzbraniłi się przeprowić przez cieśninę moraką. W. Wezyr niemało się jém zmartwił i wystął deputowanych w prowincye europejskie w celu przyspieszenia zaciągu.

*z Wiednia d. 20. Czerwca.*

Cesarz Jmć i Król udawszy się *z Pragi*

do Mariaszell, przybył ztamąd dnia 15. t. m. wieczorem w zdrowiu najlepszym do Baaden. Cesarzowa Jeymć stanawszy dnia 6go Czerwca w Karlsbad w towarzystwie Arcy-Xiężniczek Leopoldyny i Teresy tudzież Xięcia Antoniego i Xiężniczek Maryi Anny i Amalii Saskiej, udarowała obecnością swą salę saską i rozmawiała iak nayuprzeymiej z gośćmi na kąpiele zgromadzonymi. Dnia 7. Czerwca odwiedziła Cesarzowa teatr, przyjmowaną będąc wśród najwyższych radości okrzyków.

*z Pragi d. 4. Czerwca.*

Dziś o godzinie 9. rano Cesarz Jmć miasto nasze opuścił, udając się powrotem do Wiednia.

*z Londynu d. 4. Czerwca.*

Według ostatnich wiadomości, Lord Wellington przeniósł główną swą kwaterę do Hiszpanii. Widziano, iż dywizya armii francuzkiej, która opanowała Astorgę, złączyła się z korpusem Generała Loison i że korpus ten połączy się z armią Marszałka Ney.

Dnia 2. t. m. umarł tu znany bywszy Minister Windham, w 60 roku życia swego.

Słychać, iż Lord Sidmouth (Addigton) zostanie znowu członkiem Administracyi i to iako Lord Prezydent Rady tajney. Także Pan Canning wróci zapewne do Ministerium.

Obrady w Izbie niższej względem kwestyi wyłączenia Katolików irlandzkich trwały przedwczoray aż do godziny 4tej rano. 109 głosów było za Katolikami a 213 przeciw nim. Pan Grattan wyraził w mowie swojej między innymi: — Decyzya WPanów uformuje linią komunikacyjną między zagraniczem i Irlandyą, a linią oddzielającą między Irlandyą i Oycyzną.

Xiąże Cumberlandyi ma się lepiej lecz palec musiał sobie kazać odiać.

(Tu następują dwa dodatki.)